

König 1<sup>te</sup> <sup>Wres.</sup> ~~szepia~~

1869 794

Kochana Mamma

Niech Mammaś czyta jakieś  
teżby listy do mnie adresowane. Mogę  
reserwa powieścić jak Władysław nie  
pragnę kuzi Mammaś wiecznego. —

Posyłam listu od K<sup>o</sup> Perraud. Pomy  
pamięć Radziwiłłowej żeby przeczytała.  
moje w podnie ma jąca, myśl dobra  
przy tej okazji powieść Mammaś,  
że powinna tak być przechowana,  
o swoich szlachetnych uczuciach,  
asby być przechowana, i nawet kie-  
dy przy rozstaniu, nie powiem  
komu już dobry ustnie, to  
serce moje twym wewnętrznie  
zysanie którego usta nie umiały  
wymówić. —

Intuicyjnie to samo, jeśli nie  
gory, to kawał trawa, apetytu su-

pełnie śadnego. kumot sie sty,  
 ale obropnie nieborak miserny -  
 Pulvermacher stara sie, dyś o wys-  
 łanie potu, co mi sie kadoj budy  
zstropnem. Jcia przypuszcza i  
 cały ten tydzień na ten sydjie-  
 bo ps takim ostobieniu, tudus  
 go budy przewiezi od pierwszego dnia  
 co z lozka wstanie, a o wstaniu  
 niemo jesese mowy. Tak moja  
 Mamunia. Znachlow sie ie  
 przez 6 tygodni nie odstepie, Mamu  
 na krob, ladnie mi sie udalo.  
 Dla Witolda tak budy lepiej,  
 ale ja tu do Mamu a wie do  
 Witolda przyjechalum. - Niewin  
 cy Jcia jest na weglach. Ale idoj  
 mi sie ie gdyby tu z wlasnego po-  
 stawienia siedziata to by jej byt  
 gony, niemojac wyboru, i bedac w  
 niemoznosci ruszenia sie, zapewnie

filozofizuj to biene. - Niewin  
 cy sie tudze, ale edoje mi sie ie ludy  
 Pan Bog tak wyroznie, i tak wyjatboweni  
 drogami kogos do swietosci prowadzi,  
 jak mowia i prowadzi to siostra  
 w Robosowie, tri pewnie i doprova-  
 dzie potrafi, ~~bo~~ a ie jidli tu i  
 owdzie ludzia wzywaja sa nondzie, ~~to~~  
 ku tej pracy, tri ci ludzie bynaj-  
 mniej sie przez to nie staja niezbe-  
 dnymi, i ie ich Pan Bog o kazdej  
 chwili i w kazdem miejscu zastapie  
 potrafi. Ten co niez jak zbudowal,  
 pewnie najlepsze sam nad nie niei  
 bedzie opieke. Wszak nam powiedziano  
 ie nie bedziemy nigdy probowani nad  
 sily, wie i Pan Bog domyjlom sie ie  
 albo Bog dla tej siostry innego nastroju  
 powiernika, albo tez siebednie na nie wy-  
 tal prob i trudnosci jakich popmednie  
 dozwala. - Jak moza sie z tem co Pan  
 Boga nie opusci? - Ale ~~Boz~~ po  
 co o tem pisz, nieznaja ani osob, ani  
 obolicznosci, i nie sie na niezach takich

nie mają? tylko ciagle mi się zdaje, że  
jeżeli Pan Bog tutaj się trzyma  
to nie bez zamiaru, że jakas z tego  
wielka konspira wyjdzie. -

Felicjanki już były i i, bratowy, oddaly  
ornaty Gólszowskie. - Eroz panna  
Mama, a tybet fioletowy do dwoich  
klopek od stul, i o białe do dwoich.  
Jaki o galon do 6 klopek fioleto-  
wych. -

Dla Pa Maciejowskiego byłymy i  
smy mogły gniezno, i byliśmy do  
gniezna. -

Czemu się Asia tak boi elektrycz-  
ności. elektryzacja jest jak woda  
z winem, można wnieść kwartę, ale  
można wnieść tylko krople. ona  
sama wiewszu w obie ręce, nagwały  
dosi która się wyde strona. bo grane  
nie nie będzie cula, i dopiero w niej  
jak mówię będzie prosy o wiecej, o mniej  
lub dosyć, do tego zatrzyma lub prosy  
~~elektryzacji~~ elektryzacji. -

Stopy Mamy calej. - Niech Pan Bog  
strela i umocnia